Business Intelligence
« Wróć do tematów

BI [i]

Zakończ obserwację Odpowiedz

1 2 Następna »

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Pojutrze Zaduszki, czyli Dzień Wszystkich Zmarłych.
http://pl.wikipedia.org/wiki/Zaduszki

Zapalmy jutro świeczkę biajowi!
Obrazek

Inni już powoli zapalają:
http://beyondbi.wordpress.com/
http://www.informationweek.com/software/business-intel...
http://www.forbes.com/2009/09/14/multitouch-screens-en...

PS
Łojej, łojej, no, najlepsze na koniec!
http://blogs.gartner.com/mark_mcdonald/2010/02/11/with...
(CIOłki mają teraz inne zabawki.)

Ten post został edytowany przez Autora dnia 31.10.13 o godzinie 11:30

31.10.2013, 11:26 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Ależ tu smuta!

Biajki, nie martwcie się. Sapcio, Łoraklcio, Tablcio i Kufałek na pewno nas jeszcze zaskoczą zza grobu. Oczekujcie!
Co prawda Jedna Wersja Prawdy poległa już chyba na zawsze - cześć jej pamięci! - ale jeszcze nie koniec. Teraz CIOłki, którzy ewidentnie dali się nabrać na korupcyjkę biajową, będą UZASADNIAĆ SŁUSZNOŚĆ SWOJEGO WYBORU (hehehe). Poczytajcie o "dysonansie poznawczym".

Że spoko, jeszcze biaj parę razy fiknie nóżkami. Wróci też na pewno we wspomnieniach... ech, te godziny infoludków SAPcia, żenione za kilodolki, ech, te wpatrzone oczka nic nierozumiejących klientów w slajdy z JWPem, albo zachwycone urodą DeWuHy (na slajdach ofkołrs, bo reszta DeWuHy
to eksport do excelka)
Echhh....

(Kopia tutaj: http://www.goldenline.pl/forum/3319405/microsoft-excel...)

8.11.2013, 08:37 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Dawid Wierzbowski
Solution Quality Manager

Ale o co Panu chodzi tak w zasadzie Panie Wojciechu?

Że BI jako rozwiązanie jest złe? Dlaczego?

Moim skromnym zdaniem, większość firm nie potrzebuje dużych i kosztownych rozwiązań, tak jak większość z nich nie potrzebuje SAP ECC do swoich potrzeb. To jasne. Tak samo jasne, jak to że większość ludzi nie potrzebuje nowych, luksusowych samochodów z wielkimi silnikami, które szybko tracą na wartości.

Niemniej jednak firmy duże, globalne, generują dziesiątki lub setki milionów dokumentów dziennie. Jak inaczej w prosty i szybki operować na danych rocznych czy kwartalnych? Nie wyobrażam sobie też, jak taki globalny koncern miałby te kluczowe dane przekazywać jakiemuś vendorowi do chmury? Osobiście odczuwam lekki dyskomfort związany ze swoim kontem gmail, kiedy na podstawie treści maila google sugeruje mi produkty...

11.11.2013, 16:26 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Dawid W.:**
>
> Ale o co Panu chodzi tak w zasadzie Panie Wojciechu?

Dobry i ludzki Pan. Nie zbeształ, nie wyśmiał. Szok!

> Że BI jako rozwiązanie jest złe? Dlaczego?

E, tam, już nie ma o czym mówić. Biaja już nie ma.

> Moim skromnym zdaniem, większość firm nie potrzebuje dużych i kosztownych rozwiązań, tak jak większość z nich nie potrzebuje SAP ECC do swoich potrzeb. To jasne. Tak samo jasne, jak to że większość ludzi nie potrzebuje nowych, luksusowych samochodów z wielkimi silnikami, które szybko tracą na wartości.

Sorka, nie mogę się zdecydować... Pan szanowny to taki bystrzak, czy po prostu "dobry policjant"?

> Niemniej jednak firmy duże, globalne, generują dziesiątki lub setki milionów dokumentów dziennie. Jak inaczej w prosty i szybki operować na danych rocznych czy kwartalnych? Nie wyobrażam sobie też, jak taki globalny koncern miałby te kluczowe dane przekazywać jakiemuś vendorowi do chmury? Osobiście odczuwam lekki dyskomfort związany ze swoim kontem gmail, kiedy na podstawie treści maila google sugeruje mi produkty...

A jak Pan chce cokolwiek na serio, to zapraszam tutaj:
http://www.goldenline.pl/forum/afin-net/
Tutaj mnie wywalają Pana koledzy. Tam, co prawda, ich łapki też sięgają, ale mają dalej.

11.11.2013, 20:00 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access,
SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> > **Dawid W.:**
> >
> > Ale o co Panu chodzi tak w zasadzie Panie Wojciechu?
>
> Dobry i ludzki Pan. Nie zbeształ, nie wyśmiał. Szok!
>
> > Że BI jako rozwiązanie jest złe? Dlaczego?
>
> E, tam, już nie ma o czym mówić. Biaja już nie ma.
>
> > Moim skromnym zdaniem, większość firm nie potrzebuje dużych i kosztownych rozwiązań, tak jak większość z nich nie potrzebuje SAP ECC do swoich potrzeb. To jasne. Tak samo jasne, jak to że większość ludzi nie potrzebuje nowych, luksusowych samochodów z wielkimi silnikami, które szybko tracą na wartości.
>
> Sorka, nie mogę się zdecydować... Pan szanowny to taki bystrzak, czy po prostu "dobry policjant"?
>
> > Niemniej jednak firmy duże, globalne, generują dziesiątki lub setki milionów dokumentów dziennie. Jak inaczej w prosty i szybki operować na danych rocznych czy kwartalnych? Nie wyobrażam sobie też, jak taki globalny koncern miałby te kluczowe dane przekazywać jakiemuś vendorowi do chmury? Osobiście odczuwam lekki dyskomfort związany ze swoim kontem gmail, kiedy na podstawie treści maila google sugeruje mi produkty...
>
> A jak Pan chce cokolwiek na serio, to zapraszam tutaj:
> http://www.goldenline.pl/forum/afin-net/
> Tutaj mnie wywalają Pana koledzy. Tam, co prawda, ich łapki też sięgają, ale mają dalej.

(szydera ON) Tak merytorycznej odpowiedzi dawno już nie widziałem. Zniszczył Pan swojego przeciwnika ciężarem swoich argumentów. (ironia OFF).

11.11.2013, 20:32 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
>
> > (szydera ON) Tak merytorycznej odpowiedzi dawno już nie widziałem. Zniszczył Pan swojego przeciwnika ciężarem swoich argumentów. (ironia OFF).
>
> Ech, Wiżualbejzikusie. Ty ani htmla, ani znaczenia polskich słów nie kumasz...
> Jak włączasz szyderkę, to JĄ musisz wyłączyć.
> Ironia to nie to samo, co szyderstwo... ;)

11.11.2013, 21:23 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Marcin Jan Błażejowski

> **Dawid W.:**
>
> Ale o co Panu chodzi tak w zasadzie Panie Wojciechu?

To największy troll na świecie, usuwany z wielu wątków na GL, jego konto niejednokrotnie było blokowany, znany jest z tego, że się ślini, bluzga i wyzywa innych.

Nie warto z Wielkim G zamieniać choćby jednej literki.

Ekonometria dynamiczna, prognozowanie, symulacje, systemy...

Pozdrawiam
MB

przedwczoraj 11:06 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Marcin Jan B.:**
>
> To największy troll na świecie, (...)

Łałała, ale docenka! Dzięki, Doc.

przedwczoraj 11:18 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access,
SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> > **Sławomir B.:**
> >
> > (szydera ON) Tak merytorycznej odpowiedzi dawno już nie widziałem. Zniszczył Pan swojego przeciwnika ciężarem swoich argumentów. (ironia OFF).
>
> Ech, Wiżualbejzikusie. Ty ani htmla, ani znaczenia polskich słów nie kumasz...
> Jak włączasz szyderkę, to JĄ musisz wyłączyć.
> Ironia to nie to samo, co szyderstwo... ;)

Miało być tak ale coś źle pokleiłem.
(szydera ON) (ironia ON).....(szydera OFF) (ironia OFF)
Kolejny merytoryczny knockout. Gratuluję.

przedwczoraj 16:21 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Robert Woźniak
Architekt DWH, BI,
ETL, analityk.

Panie Sławomirze niech Pan od razu poprawi bo Pan Wojciech się przyczepi :)

<szydera>
<ironia>
</ironia>
</szydera>

przedwczoraj 19:17 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Robert W.:**
>
> Panie Sławomirze niech Pan od razu poprawi bo Pan Wojciech się przyczepi :)
>
> <szydera>
> <ironia>

[A to jest to, co Pan Robert ma do powiedzenia, czyli nic. - przypis WG]

> </ironia>
> </szydera>

PS
Chłopcy, co się ścieracie? I tak gajowy nas wywali.
Trzeba dać mu tylko jakiś pretekst. Np. narysować klasyczną architekturę analiz w środowisku SAP, czyli wyprawa do źródeł Exceliozki.

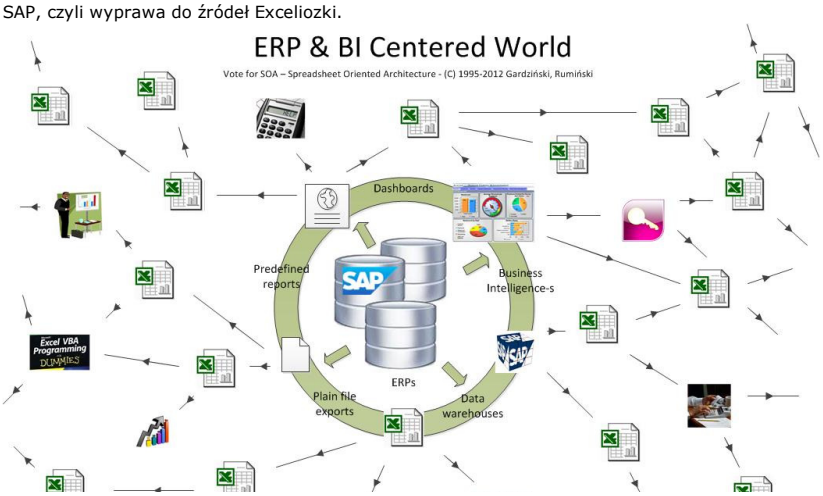

Ten post został edytowany przez Autora dnia 12.11.13 o godzinie 19:57

przedwczoraj 19:26 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Robert W.:**
>
> Panie Sławomirze niech Pan od razu poprawi bo Pan Wojciech się przyczepi :)
>
> <szydera>
> <ironia>
> </ironia>
> </szydera>

To jest moja własna odmiana brainfucka - quadrofuck.
Taki doublefack poszerzony o całkowicie zbędne instrukcji.
Przykład powyżej.
Chyba zrobię jakiś "przełom" w metodach programowania.
Nazwa robocza - przełom rzyciodajny.

Ps.: Lajkujcie mój profil na fb, tłiterze, naszajklasie i w kronikach policyjnych. ŁOKCIEM!

przedwczoraj 23:25 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> > **Robert W.:**
>
> PS
> Chłopcy, co się ścieracie? I tak gajowy nas wywali.
> Trzeba dać mu tylko jakiś pretekst. Np. narysować klasyczną architekturę analiz w środowisku SAP, czyli wyprawa do źródeł Exceliozki.

Strzałka przekazująca dane do do obiektu AFIN 2012 - rzondzi!
Pana marketing rdzewieje. Te same obrazki, te same "dowody".
I tylko PANCERNEJ BRZOZY brak.

przedwczoraj 23:28 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
>
> Chyba zrobię jakiś "przełom" w metodach programowania.
> Nazwa robocza - przełom rzyciodajny.

No, nieźle Pan daje.

wczoraj 00:12 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access, SAP i wszystko związane z automatyzac...

Mam już swoje diagramy do tego przełomu.:

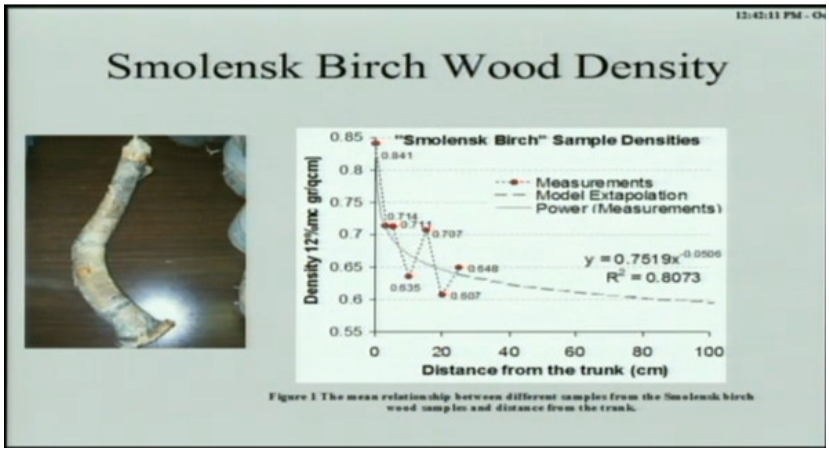

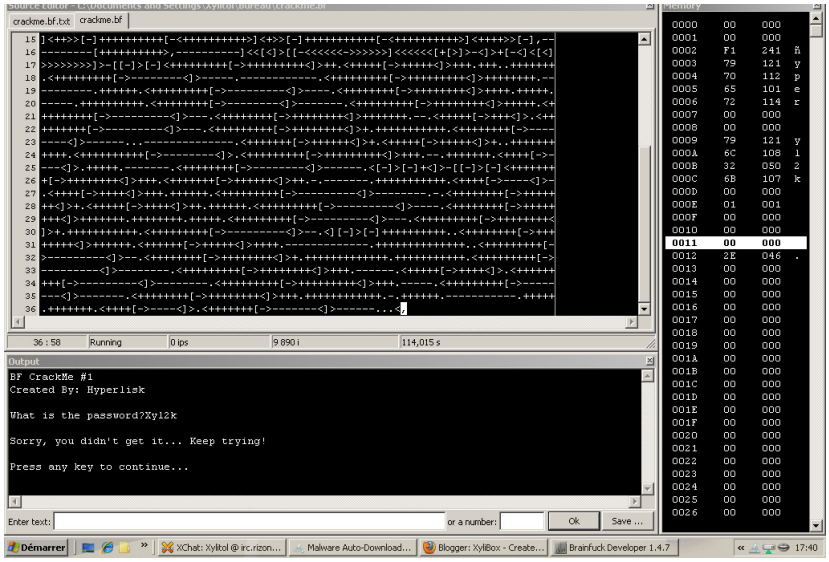

wczoraj 08:55 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Robert Woźniak
Architekt DWH, BI,
ETL, analityk.

> **Wojciech G.:**
>
> > **Robert W.:**
> >
> > Panie Sławomirze niech Pan od razu poprawi bo Pan Wojciech się przyczepi :)
> >
> > <szydera>
> > <ironia>
>
> [A to jest to, co Pan Robert ma do powiedzenia, czyli nic. - przypis WG]
>
> > </ironia>
> > </szydera>

Ech, widzę, że poziom coraz słabszy Panie Wojciechu :) .. akurat tutaj napisałem konkretnie ale Pan i tak widzi co chce widzieć.
Z drugiej strony to nie rozumiem dlaczego czepił się Pan słowa BI, przecież to co Pan sprzedaje to też jest BI. Za parę lat nazwą to inaczej, teraz modne jest używać Big Data, co prawda idą za tym duże firmy i trochę inna technologia i jak na razie bardziej sprecyzowany target (social data, medical/pharmacy data, giełda itd). Pan ma swoją dziedzinę z tego co widziałem, chce Pan poprawić jakość raportowania w kontrolingu używając do tego excela i jakiegoś tam "kodu" dookoła - no i ok :) .. tyle, że Pan nadal tego co ja i moi przedmówcy napisali nie zrozumie i odbierze to Pan po swojemu :) .. ot taka natura Trola :) .. pozdrawiam

> PS
> Chłopcy, co się ścieracie? I tak gajowy nas wywali.
> Trzeba dać mu tylko jakiś pretekst. Np. narysować klasyczną architekturę analiz w środowisku SAP, czyli wyprawa do źródeł Exceliozki.
>
> 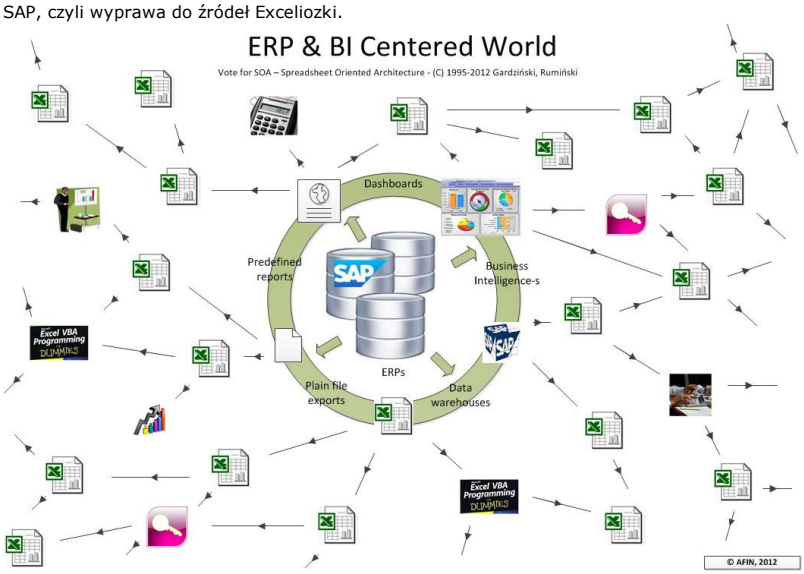
>
>
> Ten post został edytowany przez Autora dnia 13.11.13 o godzinie 09:16

wczoraj 09:15 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

Robert Wywalacz mnie nie wywalił. Nie, no szok.

> Z drugiej strony to nie rozumiem dlaczego czepił się Pan słowa BI, przecież to co Pan sprzedaje to też jest BI.

Ale czad. Excelek to biaj! "Przecież Excel nawet nie leżał koło markowego produktu BI." - to już nieprawda! Pocytować Pana?
Pocytować Pana listę biajów, do której Pan Excelka nie zaliczył?
Pocytować Pana próby znalezienia biaja agilowego, przy których też Pan nie zauważył Excelka?
Co się zmieniło? Panie Robercie? przeczy Pan samemu sobie!

> Za parę lat nazwą to inaczej, teraz modne jest używać Big Data, co prawda idą za tym duże firmy i trochę inna technologia

Jaka inna? Co Pan znowu wymyślił, czy też powtarza po reklamkach?

> i jak na razie bardziej sprecyzowany target (social data, medical/pharmacy data, giełda itd).

Target Bidy to ci, którzy mają kasę. Biaj się nie sprawdził, trzeba jakoś ITków czarować.

> Pan ma swoją dziedzinę z tego co widziałem, chce Pan poprawić jakość raportowania w kontrolingu używając do tego excela i jakiegoś tam "kodu" dookoła - no i ok :) .. tyle,

I jeszcze OK? Coś Pan, zwariował nam tu na starość?

> że Pan nadal tego co ja i moi przedmówcy napisali nie zrozumie i odbierze to Pan po swojemu :) .. ot taka natura Trola :) ..

Największego na świecie! Doktór Folklor tak stwierdził.

Ten post został edytowany przez Autora dnia 13.11.13 o godzinie 09:54

wczoraj 09:48 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

Robert Woźniak
Architekt DWH, BI,
ETL, analityk.

Hmm faktycznie może mnie pan zacytować, z tego co pamiętam excel był na tej liście :) .. Pan znajdzie szybciej, jest Pan w tym dobry! :)
.. natomiast teraz śmiało mogę napisać, że Pana wypowiedź jak zwykle nic nie wniosła do dyskusji, tak jak ten cały post, który nic kompletnie nie wnosi ale pogadać można, jak u cioci na imieninach. Co ciekawe nie istotne czy ktoś z Panem się zgadza czy nie i tak się będzie Pan z nim spierał :) ... ot właśnie taką Pan ma naturę.

wczoraj 10:50 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Sławomir Broda
VBA, Excel, Access,
SAP i wszystko związane z automatyzac...

> **Wojciech G.:**
>
> Robert Wywalacz mnie nie wywalił. Nie, no szok.
>
> > Z drugiej strony to nie rozumiem dlaczego czepił się Pan słowa BI, przecież to co Pan sprzedaje to też jest BI.
>
> Ale czad. Excelek to biaj! "Przecież Excel nawet nie leżał

Excela Pan sprzedaje?

> koło markowego produktu BI." - to już nieprawda! Pocytować

To jest cały czas prawda. Excel to arkusz kalkulacyjny. Nie wie Pan takich podstawowych rzeczy?
A to że ktoś zaprzęgł vb i sql do wypełniania go danymi to już inna sprawa.
Już to Panu tłumaczyłem. Jeżeli było zbyt skomplikowane to proszę się nie wstydzić - chętnie uproszę.

wczoraj 13:21 Wartościowa | Ignoruj autora | Nadużycie | | Cytuj

Wojciech Gardziński
Business Intelligence to jedna, wielka ściema.

> **Sławomir B.:**
>
> > **Wojciech G.:**
> >
> > Robert Wywalacz mnie nie wywalił. Nie, no szok.
> >
> > > Z drugiej strony to nie rozumiem dlaczego czepił się Pan słowa BI, przecież to co Pan sprzedaje to też jest BI.
> >
> > Ale czad. Excelek to biaj! "Przecież Excel nawet nie leżał
>
> Excela Pan sprzedaje?
>
> > koło markowego produktu BI." - to już nieprawda! Pocytować
>
> To jest cały czas prawda. Excel to arkusz kalkulacyjny. Nie wie Pan takich podstawowych rzeczy?

To prawda/nieprawda - sam już nie wiem.

> A to że ktoś zaprzęgł vb i sql do wypełniania go danymi to już inna sprawa.

Jasne. Takie Query, tabelki przestawne są integralną częścią Excela od kilkunastu lat.
Cały biaj! Ale jak nie, to nie. Robert Wywalacz twierdzi inaczej.

> Już to Panu tłumaczyłem. Jeżeli było zbyt skomplikowane to proszę się nie wstydzić - chętnie uproszę.

A proś Pan, o co Pan chcesz :)

Czyli, jeśli Excel to biaj, TO PO CO KUPOWAĆ JAKIEGOKOLWIEK BIAJA? Excelek wszystko ma, trzeba tylko włączyć.
Biaja już nie ma. Excelek wystarcza.

wczoraj 13:32 Nadużycie | | Edytuj | Cytuj

« Wróć do tematów

Odpowiedz

1 2 Następna »

Podobne tematy

eLearning news » Articulate Studio '09 Pro Update 7 -

Muzyka » Zagadka: rock'n'rollowe wykonanie piosenki America z... -

Druk » ‹ informacje › Literatura (książki) -

Druk » ‹ informacje › Pomocnik -

Druk » ‹ ogłoszenia › Szukam pracy! -